

Archiwum Akt Nowych, zespół: Konsulat RP w Kwidzynie, jedn. Niemcy. Prusy Wschodnie i Pomorze Szczecińskie - sytuacja wewnętrzna (raporty polityczne konsulatów polskich w Kwidzynie, Królewcu, Olsztynie i w Szczecinie), sygn. 478/2, k. 69 - 71.

Konsulat
Rzeczypospolitej Polskiej
w Kwidzynie.
3/tjn/1/5
raport ogólny nr. 1

4. stycznia 1937.

Tajne

Do
Ambasady R. P.
w Berlinie

Rozdzielniki:
MSZ. P.II.
" P.VI.
Kom.Gen.Gdańsk
Konsul.G.Królewice
" Olsztyn

Stosunki w partii. Powiatowe organizacje partyjne w dalszym ciągu gloryfikują na swych zebraniach postać Hitlera, który w wzajemnej rywalizacji poszczególnych mówców partyjnych z wąsą opatrnościowego Niemiec, urasta na nieomylnego zbawcę Europy od groźnego niebezpieczeństwa komunizmu. Dla ilustracji Konsulat podaje wyjątek z jednego przemówienia na ten temat, wygłoszonego na zebraniu partyjnym w Szumie dnia 15.12.36.:

"Niemcy kroczą dzisiaj w jednej kolumnie w atmosferze spokoju i pokoju, szeregowe i zjednoczone. W świecie zaś walczą ze sobą dwa bieguny. Po jednej stronie wódz i Niemcy idące z dobrem i o dobre, po drugiej bolszewizm, tępiący wszystko co szlachetne. Najnowsze świadectwa wystawił sobie bolszewizm w Hiszpanii i w Chinach. Naokoło emblematu swastyki gromadzą się: wierzający i wierzący a dobrzy ludzie w świecie całym. Wódz dzierży sztandar wiary i szlachetnego męstwa. Wobec nagonki prasy żydowskiej musimy być silni, musimy posiadać najsilniejszą broń, aby się nikt nie odważył nas atakować. Obecnie w okresie przedświątecznym pamiętajmy o wodzu, który wyratował nas z nad przepaści, przyrzekamy jednemu i niezłomną wiarę w Hitlera, ponieważ jego droga prowadzi do wolności i pokoju".

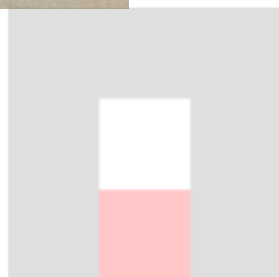
ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE

70

Dążąc do podniesienia poziomu moralnego i wydajności pracy członków partii, kierownicy partyjni i inni delegowani mówcy, wychodząc z założenia, że "korzyść ogólna idź musi przed korzyścią osobistą" sygnalizują nowe żądania kierownictwa partii od swych członków, zarówno co do wzmożenia działalności partyjnej jak i zawodowej. Z przemówień bije niezadowolenie z istnienia dotąd Niemców "neutralnych", którzy z rachem narodo-socjalistycznym jeszcze się nie zdecydowali połączyć. "Stosunkowo łatwo wyraził się na jednym z zebrani kierownik powiatowy partii i landrat Post - pobiliśmy w r. 1933. komunistów, którzy dzisiaj w Prusach już nie egzystują - nie udało się nam natomiast rozgromić neutralnych, gdyż ci jeszcze dzisiaj istnieją".

Stały doping psychiczny w życiu politycznym i społecznym wywołuje wśród nas bierną reakcję. Na terenie tutejszym nauwaśd się duży pewne znużenie, jeżeli np. chodzi o ciągłe zbiórki, apelowanie do ofiarności publicznej itd. Podczas ostatniej, przed kilku dniami przeprowadzonej zbiórki na pomoc zimową, saważył było można spatję zarówno kwestujących, którzy z puszkami w rękach, nie nagabywali wcale przechodniów, jak i u publiczności, która nie kwapiła się bardzo z datkami.

W dalszym ciągu jest prowadzona akcja antyżydowska, przesysem w sposób bezwzględny, a nawet prowokacyjny i obelżywy potępia się tych Niemców, którzy swe zakupy uskuteczniają w sklepach żydowskich. W rezultacie takiego stanowiska kierowników partii doszło w Malborku do zajad ulicznych, gdzie młodzież poturbowała kobiety, kupujące w sklepach żydowskich. Przed tymi sklepami ustawia się często posterunki umundurowanych członków partii,



ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W WŁOCŁAWIE

którzy z puszkami w rękę ślądają w sposób natrętny, a nawet nieraz brutalny, złożenia datku przed wejściem do sklepu.

Bezrobocie. Wskutek ukoczenia wzgl. zawieszenia całego szeregu robót publicznych, bardzo znacznie wzrosła ilość bezrobotnych, pobierających zasiłki. Tak np. w powiecie sztumskim naliczone obecnie ponad 3.000 osób, którym wypłacane są stałe zapłaty. Ponieważ stwierdzono, że wśród nich znajduje się dość znaczny odsetek ludzi z nałogu uchylających się od pracy, władze grożą stworzeniem domów pracy, w których elementy te "nabiorą ochoty do pracy".

Sprawy wojskowe. Powoływanie rezerwistów rozmaitych roczników na ćwiczenia, doręczanie obowiązanych do służby wojskowej rozkazów mobilizacyjnych, przy równoczesnym powiadamianiu ich że miejsce zbiórki na wypadek mobilizacji nie wolno ujawniać nawet członkom najbliższej rodziny, wreszcie doręczanie rozkazów mobilizacyjnych wszystkim posiadaczom samochodów tak osobowych, jak również i ciężarowych, a nawet traktorów, w szczególny sposób sprzyja rozwojowi psychozy wojennej. Wojskowe biura meldunkowe z powodu przeciążenia, pracują po 12 godzin dziennie. Nastrój wśród szerokich warstw wiejskich z tego powodu nabiera cech pewnej paniki.

Stosunek wojska do partii nie jest przychylny, ponieważ wojsko pomimo usiłowań sfer partyjnych, niechęć w nich uznawać czynnika równoznacznego z arją, traktując członków, a nawet dygnitarzy partyjnych w czasie służby wojskowej jak zwykłych obywateli.

Wyrazem pewnego, dość znacznego, rozgoryczenia partii na wojsko, jest artykuł, jaki się ukazał w "Westpreussische Ztg"

PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kępczyńskiego w Olsztynie

ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE